

WYTYCZNE POLITYKI USA:

Surowce i zbrojenia

Paul REYNAUD i Leon BLUM

pełnomocnikami miliardów amerykańskich Związki Zawodowe ODMÓWIŁY WSPÓŁPRACY z rządem premiera Marie

PARYŻ. (BS). Komentując przybycie do Europy delegacji amerykańskiej z Ewan M. Justem na czele, prasa francuska podkreśla, że wizyta ta ma na celu zorganizowanie dostaw surowców strategicznych z Europy dla Stanów Zjednoczonych.

Just odwiedził przedstawicieli prasy, że na liście interesujących go surowców strategicznych figuruje 60 artykułów.

„Humanité” pisze w związku z przybyciem Justa: „Amerykanin ten odbywa tournée po stolicach europejskich, aby zgodnie z instrukcjami swego rządu, zbierać surowce strategiczne, potrzebne USA dla przygotowania przegotowanej zbrojeniowych. „Misia” Justa interesuje się przede wszystkim naszą produkcją

olowiu, manganu, uranu itd. Świadczy to o tym, że plan Marshalla stawia sobie za zadanie nie odbudowę Europy, ale podporządkowanie jej planom strategicznym ministerstwa spraw wojskowych USA. Przy wykonaniu tego zlecenia Paul Reynaud i Leon Blum występują w charakterze pełnomocników miliardów amerykańskich”.

kowicie osamotniony w narodzie, gdyż klasa robotnicza i część chłopstwa sprzeciwia się zdecydowanie jego polityce.

Biuro polityczne partii komunistycznej stwierdziło, że w związku z zapowiedzianą podróżą Reynaud do Waszyngtonu, Francję czeka nowa dewaluacja.

Złoty klucz od siedziby ONZ

PARYŻ. Pałac de Chaillon, w którym odbędzie się wrześniowa sesja Zgromadzenia Generalnego, zostanie oficjalnie przekazany Organizacji Narodów Zjednoczonych i stanie się I września terytorium międzynarodowym. W dniu tym minister spraw zagranicznych Francji Schuman wręczy symbolicznie złoty klucz sekretarzowi generalnemu ONZ — Trygve Ljé.

Masy ludowe podejmą akcję ratowania kraju

W wyniku fatalnej sytuacji politycznej i ekonomicznej Francji Narodowa Federacja Związków Zawodowych odmówiła dalszej współpracy z rządem. Federacja ta reprezentuje około 2,5 miliona robotników. Komunikat opublikowany przez

federację stwierdza, że „rząd obecny jest niezgodny do prowadzenia polityki godnej z interesami kraju”.

Komunikat tłumaczy, iż decyzja zerwania współpracy z rządem podjęta została wzrastającym niepokojem mas robotniczych. W ten sposób rząd francuski pozostaje cał-

Właśnie dlatego...

Naczelny redaktor wydawanego w strefie amerykańskiej w Niemczech „Brückowa „Der Abend” Mueller zamieścił przed kilku dniami na łamach swego pisma artykuł poświęcony Kongresowi Intelektualistów we Wrocławiu. Bolejąc nad tym, że udział w Kongresie zapowiedzieli uczeni, pisarze i artyści światowej sławy, Mueller wywodzi:

„Ze Henry Wallace się tym eksponuje — to nie stanowi sensacji. Ale Thomas Mann i Einstein? Czyżby ich drodzy nam ludzie byli naprawdę już tak bardzo oddaleni od kraju, który niedługo nazwaliśmy swoją ojczyzną?”

Można by zbyć to pytanie lapidarną odpowiedzią: „Gdyby nie byli oddaleni od kraju, już by na pewno nie żyli” — i na tym poprzestać. Bo przecież każdy rozumie, że nie ma w tym ani cienia przesady.

Nie o to tu jednak chodzi. Chodzi tu o wyjaśnienie: od kiedy to Mann i Einstein są „drogimi ludźmi” dla pismaków pozostających na usługach podęga czy wojenny? Przecież łóżka oni obydwa hasta pokoj! „Przecież obydwa ostrzegali przed hitleryzmem i uprzedzali naród niemiecki o katastrofie, jaką ma ten ruch niesie. Przecież obydwa opuścili kraj, bysposza jego granic nawoływać Niemcy do opamiętania się i do ratowania dorobku ludzkiego przed barbarzyństwem usobionym w prokurę z Berchtesgaden.

Dziś Mann i Einstein idą z tymi, którzy podejmują dzieło jedynania wszystkich narodów dla odbudowy i przebudowy świata, zdolnego żyć bez wojen tworzyć nową, lepszą rzeczywistość, zasporywać przepaści między ludami.

Dla umyślnych nastawionych na ścisłe wykonywanie otrzymanych instrukcji, jest to nie — umiarte. Bo właśnie dla tego, iż Kongres Wrocławski ma stać się wyrazem protestu przeciwko rozniesieniu nienawiści, że inicjuje pokolewają ofensywę, podejmowaną przez ludzi moralnie odpowiedzialnych za przyszłość świata — skupia on wielkich twórców bez różnicy narodowości i politycznych przekonań.

Kto nawet dzisiaj czyni się na myśl, że Niemiec może przyjechać do Wrocławia i rozpocząć prace nad wypaleniem z życia posiewu hitleryzmu — niech zadawala się nadal funkcją stulecia fabrykantów broni i oszczędzi sobie trudu pisania o rzeczach, jemu i jego mocodawcom całkowicie obcych.

Prowokacje reakcji amerykańskiej

W USA szerzy się faszyzm

NOWY JORK. (API). Przewodniczący partii komunistycznej USA, William Foster, pisze w „Daily Worker”, że ataki prowadzone przeciwko komunistom stanowią wstęp na fazę ruchu faszystowskiego w Stanach Zjednoczonych.

Aresztowanie i oskarżenie 12 przywódców amerykańskiej partii komunistycznej jest usiłowaniem postawienia tej partii poza prawem.

W Stanach Zjednoczonych — stwierdza Foster — żonglują się przestarzałymi oskarżeniami, jakoby

komuniści chcieli siłą obalić rząd; kłamię się i wymyśla prowokacyjne oskarżenia. Powodem, dla którego reakcjonści pragną postawić partię komunistyczną poza prawem, jest chęć zagłuszenia jej potężnego głosu. Reakcjonści zdają sobie sprawę, że partia walczy przeciwko wojnie i amerykańskiemu imperializmowi, oraz, że jest ona najbardziej zdecydowanym bojownikiem o lepsze życie robotnicze i wolności obywatelskich.

500 niemieckich studentów w Anglii

Apel o... uprzyjemnianie im pobytu

LONDYN. (PAP). W połowie września ma przybyć do Wielkiej Brytanii 500 studentów niemieckich. Oficjalnie koła brytyjskie zapowiadają te wizyty jako część akcji, zmierzającej do „pogłębienia porozumienia anglo — niemieckiego”. Głównymi organizatorami wycieczki są: Foreign Office i brytyjskie minister-

stwo rolnictwa. Komitet obywatelski powołany do życia w związku z przyjazdem studentów niemieckich zwrócił się z apelem do mieszkańców hrabstwa Stafford (gdzie studenci spędzą 2 miesiące), aby podjęli się roli gospodarzy i uprzyjemniali Niemcom pobyt w Anglii.

SZMERY ODRY

JESZCZE JEDNA POCHWAŁA NADODRZA

Przewodniczący delegacji duńskiej na Kongres Młodziarzy Pracującej, H. Ostergaard, powiedział pod czas pobytu we Wrocławiu: „Z dumą jestem jakości i ilością materiałów tekstylnych produkowanych w Polsce, a których braku w Danii daje się szczególnie w znaki”. Dzięki łącznym fabrykom tekstylnym na Ziemiach Odzyskanych i zastosowaniu nowoczesnych metod pracy — ludność polska otrzymuje więcej wyrobów i o lepszej jakości, niż ludność niemieckiej Danii. Oto jeszcze jeden rezultat pracy Nadodrza.

CZARNE NA BIAŁYM

Wystawę ZO zwiędził wraz z młodszą pracującą sympatyczny Semegaczek. Jego ciemna sylwetka na tle białych twarzy wykiżywała „czarne na białym” — że na WZO sprzyjają się i bractwa przedstawicieli wszystkich narodów i ras. Symbolem tego bractwa był serdeczny pocałunek, jaki na pożegnanie złożyła na policzek Murzyna — jedna z Francuzek.

JABŁONIE KWITNĄ PO RAZ DRUGI

W sadzie owocowym Za grody Chłopskiej na WZO zakwitły w tych dniach 4 karłowate jabłonie. Zda-

niem womologów, drzewka te mogą jeszcze zawiązać owoc.

Gospodarze Wzorowej Za grody wzięli z tymi przypowiadają, że tegoroczna zima będzie bardzo łagodna.

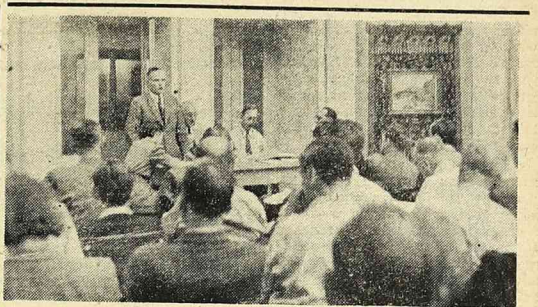
PIĘCIORACZKI NA WZRO

Rodzina nutki w zagrodzie zwiędził futerkowych na WZO powiększyła się. Przyszył tam na świat „pięcioraczki” które zają wają już kapieł w wodnym wybiegu. Powiększyła się również rodzina me-

rinosów na terenie stoiska hodowlanego. Inwentarz zbytu rośnie, sady zawięta ją po raz drugi.

SZCZECIŃSKIE ZAMIA-TACZKI DLA WROCŁAWIA

Wrocław utrzymuje ze Szczecinem nie tylko dobre stosunki sąsiedzkie, ale również handlowe. Oto ostatnio wrocławski Zarząd Miejski zakupił w Szczecinie 4 nowoczesne zamiataczki. W tych dniach przybędą one do Wrocławia i zaczną pełnić służbę na ulicach miasta. Oczekujemy, że Wrocław zamiatany automatycznie, będzie jeszcze czystiejszy niż dotychczas.



W Sali Marmurowej w Hali Ludowej na W. Z. O. odbył się zjazd Delegatów Wojewódzkich Komitetów Propagandy W. Z. O.

Fagerholm bez maski „Trzecia siła” w Finlandii?

MOSKWA (PAP). Czasopismo „No wje Wremia” określa nowy rząd fiński z Fagerholmem na czele jako kołaboracjonistów hitlerowskich i b. członków rozwiązanych organizacji faszystowskich. Najbliższy doradca Tannera, członek faszystowskiego „Schutzkoru” Altonen został mianowany ministrem bez teki. Nowy m.in. obrony zastąpił z tego, że zbiegł do tajnej policji poszlaki przeciwko lewicowym aktywistom na terenie związków zawodowych.

Minister opieki społecznej usiłował agitować przeciwko radzieckofiniskiemu układowi o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Reszta ministrów nie ustępuje, jeśli chodzi o reakcyjne ich poglądy, wyżej wymienionym.

Zaciekle walki pod Grammos 14.365 zabitych i rannych

RZYM (PAP). Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, że ogólne straty wojsk ateńskich w ciągu 50 dni ich ofensywy na froncie Grammos wyniosły 14.365 żołnierzy i oficerów. W ciągu ostatnich 3 dni faszyci stracili ponad 2 tys. żołnierzy.

Rozgłośnia komunikuje dalej, że ataki przeciwnika w rejonie Aermi-

Sprawa Palestyny na Rodzie Bezpieczeństwa

LAKE SUCCESS (API). Rada Bezpieczeństwa zebrała się wczoraj wieczorem na specjalną sesję w celu omówienia telegramu od rozjemcy ONZ dla Palestyny, Bernadotte'a, który uważa, że sytuacja w Jerozolimie wymaga zastosowania natychmiastowej akcji. Telegram Berna-

dotte'a stwierdza, że w Palestynie nie tylko nie ustały walki, lecz sytuacja pogarsza się z dnia na dzień. W odpowiedzi Rada Bezpieczeństwa ponownie ostrzegła Żydów i Arabów przed naruszaniem rozejmu.

Bedell Smith przyznał — że Dreher był szpiegiem

MOSKWA (PAP). W związku z ujawnieniem afery szpiegowskiej, w którą zamieszany był zastępca attaché morskiego USA w Moskwie Dreher, rzecznik Departamentu Stanu Mac Dermott usłował dowiedzieć,

że cała afera „sfabrykowana została” przez władze radzieckie i że Dreher wyjechał z ZSRR, gdyż upłynął termin jego pracy w ambasadzie.

Plątkowa „Prawda” wykazuje bezpodstawność twierdzeń rzecznika Departamentu Stanu. Dziennik dowiedział się z kół miarodajnych, że ambasador amerykański w czasie rozmowy z wiceministrem Wyszkim zmuszony był przyznać, że Dreher w chwili zatrzymania w urzędzie celnym w Moskwie w rzeczywistości otrzymywał poufne wiadomości o charakterze wojskowym.

Gen. Clay „Treuhänderem” zakładów Kruppa

BERLIN (PAP). „Berliner Zeitung” donosi, że na konferencji prasowej, odbytej u gen. Clay'a padło pytanie o dalsze losy zakładów Kruppa w związku z powziętą przez sąd decyzją o konfiskacie jego majątku. Gen. Clay w odpowiedzi oświadczył, że wraz z gubernatorem strefy brytyjskiej Robertsonem zgadza się tymczasowo przejąć, jako administrację przedsiębiorstwa Kruppa w charakterze „Treuhändera”.

Mamy dość zboża i mięsa

PRZED dokonaniem omalów trudno byłoby nawet w przybliżeniu powiedzieć, ile zboża zebraliśmy w tym roku...

Oznacza to, że nie będziemy już zmuszeni, jak w roku ubiegłym, do zmniejszenia 740 tys. ton zboża...

W świetle tych cyfr, świadczących o olbrzymim wzroście produkcji i konsumpcji mięsa, obserwujemy...

I dlatego całe społeczeństwo polskie, świadome swych obowiązków, musi współdziałać w zwalczaniu spekulacji...

Z bliska i z daleka

LONDYN. „Daily Worker” stwierdza, że śmierć gen. Jowanowicza dowiodła, że opozycja przeciwko marsz. Tito istnieje również w armii Jugosławii...

LONDYN. Gwałtowne trzęsienie ziemi dotknęło wschodnie okręgi Anatolii (Turcja), wyrządzając poważne szkody materialne.

LONDYN. Między Czechosłowacją a Pakistanem zawarty został układ handlowy, Czechosłowacja dostarczy Pakistanowi sprzętu technicznego i personelu...

BERLIN. W marcu, roku przyszłego odbędzie się w Nowym Jorku wystawa przemysłu niemieckiego.

LUBLIN. Sąd Olegowy skazał na 15 lat więzienia Albina Siwka, który w czasie zabawy w Urszulinie, po wywołaniu gorszącej awantury, chciał rozpedzić jej uczestników...

ŚLUPSK. Odjechał stąd transport do Rzeszy, zabierając ze Ślupska ostatek Niemców, zatrudnionych w fabrykach i instytucjach ślupskich.

od godz. 20. DANCING K-UBOWA GRA renowacyjny zespół Mariana Koniecznego ul. FRANCISZKAŃSKA 3 (roczna, Suidnickiej)

HUMOR • SPIEW • ILUZJE

w wykonaniu akademickiego zespołu teatralnego na Podwieczorkach POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO Wstęp zł 100.-- ul. FRANCISZKAŃSKA 3 bożna ul. Suidnickiej W sobotę, dnia 21 i w niedzielę, dnia 22 sierpnia o godzinie 17-ej Przygrywa słynny zespół MARIANA KONIECZNEGO

Dyr. Witkowski oświadcza:

Dewiza PCH: tanio i dobrze Chcemy zwiększyć siłę nabywczą każdego człowieka pracy

Generalny dyrektor Państw. Centrali Handlowej (PCH), Witkowski — zaprosił dziennikarzy na teren WZO i powiedział: — Tu, we Wrocławiu, jest kolebka PCH. Tu w roku 1945 narodziła się nasza instytucja...

Rośliny w potęgę — mówi z dumą dyr. Witkowski. W roku 1945 założyliśmy 42 placówki w całej Polsce...

Jakże inaczej wyglądał rok 1946! Ilość placówek wzrosła do 165 (w tym na Ziemiach Odzyskanych 57), a obrót osiągnął 10 miliardów zł.

Rok 1946 stoi pod znakiem nie tylko sprzedaży hurtowej, ale rozszerzenia placówek handlu detalicznego. Ilość punktów sprzedaży wzrosła do 1.177 (na Z. O. — 420). Jednocześnie dzieci PCH — Powszechne Domy Towarowe — wychodzą spod skrzydeł PCH...

Chociaż PCH wyodrębniła Powszechne Domy Towarowe — nie zrzeka się swej roli interwencyjnej, zwłaszcza na rynku spożywczym. Za kładą się spożywcze sklepy „wzoro-we”. Mają one pokazać, jak sklep powinien wyglądać i jak obsługa sklepu ma działać...

A jak z sektorem prywatnym?

— Chcemy powiązać naszą działalność z sektorem prywatnym — objaśnia dyr Witkowski. — Stawiamy na kupców „uznanych” (ktoś nazywał ich „przywilejowanymi”), ale to błąd. Kupcy „uznani” będą się zaopatrywali w towar tylko w hurtowniach PCH.

Cały nasz aparat handlowy razem z kupcami „uznanymi” stworzy tak potężny instrument interwencyjny, że będziemy panami na rynku i wte dy nie może być mowy o jakichś spekulacyjnych akcjach w postaci chowania towaru itp.

ca — już 810 domów. Wielki zjazd młodzieży we Wrocławiu był również pod względem aprowizacyjnym obłożony przez nasz aparat. To nie wszystko jednak. Dokona my więcej. Od 1-go września przejmujemy cały aparat RCA, czyli zaopatrzenia robotniczych stołówek na 800 tys. ludzi.

Egzamin dobrej kalkulacji Jak przedstawiają się nasze koszty? — Organizacja nasza jest precyzyjna. Radzimy sobie z kosztami administracji.

Dla SPORTOWCÓW KREM W TUBACH TOKALON chroni opala POLECAMY: KREM RÓŻOWY TŁUSTY KREM BIAŁY POD PUDER PUDER W 10-CIU ODCIENIACH

Wicemin. Sokorski o Kongresie Intelktualistów

WARSZAWA. (PAP). Wiceminister Kultury i Sztuki Sokorski udzielając przedstawicielom prasy wywiadu na temat Kongresu Intelktualistów stwierdził, że głównym celem Kongresu Intelktualistów jest akcja skierowana przeciwko nowej wojnie, przeciwko szczytowi na siebie narodów świata.

Klasy społeczne, które reprezentują postępek, nie potrzebują wojen dla realizacji swoich zamierzeń. Wojnę, jako formę rozstrzygnięcia historycznych wybiera zawsze klasa ginąca. Dziś wybiera ją faszyzm i imperializm, który nie będąc w stanie tworzyć żadnych wartości kultu-ralnych, świadomie idzie na zniszczenie kultury człowieka.

„Wykroje i Wzory” Nr 10

ZAWIERA WYKROJE: płaszcza, płaszczyka jesiennego dla dziewczynki, wykroje i wzory za-bawek, serwetek, pajacyka na dru-tach, oraz objaśnienia tablicy wy-krojów i wskazówki krawieckie. CENA 30 ZŁ. W-62

Nie zapomnij!

Zwiedzając Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu obejrzeć również działu ceramiki i wyrobów szklanych. W pawilonie i kiosku Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych czeka na Ciebie wielki wybór praktycznych i takich upominków z Wrocławia, Dolnego Śląska i Ziemi Odzyskanych. K 4620

PRZEGŁĄD prasy

W rocznicę strajku chłopskiego

„POLSKA ZBROJNA” poświęca arty-kuł rocznicy strajku chłopskiego 1937 roku, podkreślając, że strajk ten miał charakter wybitnie polityczny. Likwidacja obszarnictwa, reforma rolna oraz przejęcie władzy państwowej przez robotników i chłopów — to najpilniejsze zadanie pamięci bojowników sprawy Ludowej z 1937 r. Zdobyć te jednak nie oznacza jeszcze pełnej realizacji zadań — pracującego chłopstwa. Dziennik stwierdza:

„Samo istnienie rządu ludowego nie oznacza, że pracujące chłopstwo może za przestać walczyć, że może zdać się na to, iż administracja państwowa sama zlikwiduje wyzysk.

Rzecz jasna, że bezrolni oraz mało- i średnirolni chłopci nie potrzebują dziś uciekać się do takich form walki, jakie stosowali w 1937 r. Dziś inaczej mogą walczyć ze swoim „przeciwnikiem, bogaczem wiejskim.

Drogą tej walki jest wyeliminowanie bogactwa z administracji gromadkiej, gminnej czy powiatowej, z kierownictw spółdzielni wiejskich. Drogą tej walki jest zmocnienie drobnych i średnich gospodarstw chłopskich, ich zmehanizowanie i upodzielczenie, jest pełne wykorzystanie pomocy państwowej przez pracujące chłopstwo i niedopuszczenie, by przechwytywać ją bogacz i spekulant wiejski — łamistraj z 1937 roku!”

Wincenty Trzebiński nie żyje

Wczoraj zmarł Wincenty Trzebiński prezes Zarządu Polskiego Instytutu Prasoznawczego, działaka Wydziału Dziennikarskiego śp. Wincenty Trzebiński.

Śp. Wincenty Trzebiński urodził się w Kuczborku, pow. Mławski w roku 1874. Maturę uzyskał w Gimnazjum Klasycznym w Radomiu, po czym wyższe studia odbył na Uniwersytecie Warszawskim.

Pracę dziennikarską rozpoczął w roku 1900 w prasie warszawskiej, kolejno w redakcjach „Kuriera Porannego”, „Gońca Porannego” i „Kuriera Warszawskiego”.

Śmierć ogólnie lubianego szanowanego kolegi wywołała po sobie w sferach dziennikarskich uczucia szczerego żalu.

Cześć Jego pamięci! W. D-ski

Dobra powieść w odcinku gazety

Czego czytelnik szuka w powieści, ukuczającej się w odcinku gazety? Prawdy. Takiej prawdy, która na by uczyniła zawarte w dziele niki wiadomości, dając fragment życia o niewypaźnionej treści.

Taka właśnie powieścią jest „KARIERA NIKODEMA DYMZY” — Tadeusza Dołęgi-Mostowicza.

Dzisiaj podpatrzył w życiu to, co widzi każdy człowiek: że ludzie utrzymują się na powierzchni, oceniani są przez otoczenie, nagani, więc naje człowieka patrzącego dookoła siebie z wysoko, dzięki czemu może zdobyć wszystko, czego pragnął.

Jak zagrał tę rolę, i co w życiu zdobył? Czytelnicy dowiedzą się o tym z odcinka powieści, który wchodzi na łamy „Słowa Polskiego” w dniu 1 września.

ZAMIENIĘ

lub odstąpię domę wille w meblami — okolica Szczecina — na mieszkanie we Wrocławiu. Oferty Trzebież Szczeciński, ul. Kościuski 75. K-4650

Kawiarnia Artystyczna

Zaprasza do nowootwartego przy lokalu OGRÓDKA PLAC WOLNOŚCI 6 7991

Niemiecy sekciarze — zbroczy dokonywali mordów rytualnych

BERLIN. (APD). W prowincji Oldenburg w Niemczech, sekta fanatyków pod nazwą „wiecznie przebiegających” o mało nie zamordowała dwoje dzieci. Zdotąd je uratował w ostatniej chwili dzięki interwencji.

W małym domku we wsi Bockholzberg w Oldenburgu, zebrało się 14 członków sekty, celem dokonania mordu rytualnego na dwoju dzieci. Taka ofiara miała zapobiec

koncowi świata, który — wg kaba-listycznych obliczeń fanatyków — nastąpić miał w najbliższy poniedziałek. Gdy uprzedzona przez sąsiadów policja wkroczyła do domu, ujrzała dwoje dzieci przywiązanych do krzesła, a na stole polyskający nóż ofiarny. Sześć sekty tłumaczyło właśnie wiernym znaczenie ofiary, która miała jakoby przebiegnąć gniew boski. Policja uwolniła dzieci i aresztowała sekciarzy.

BEZPŁATNY Wyjazd na Wystawę do Wrocławia WYNIKI BŁYSKAWICZNEGO KONKURSU w numerze 23 tygodnika „PRZYJACIOŁKA” Cena 10 zł Nakład 725.000 egz. W 65

Francja w roli pośrednika między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim

PARYŻ, w sierpniu.

KONTYNUUJAC swą ankietę w sprawie pokoju wśród nierzadziejzych przedstawicieli społeczeństwa francuskiego, postanowiłam przeprowadzić wywiad z Charles D'Aragon, jednym z wybitnych działaczy Katolickiego Ruchu Ludowego (MRP), a zarazem przedstawicielem tegoż stronnictwa w francuskiej Izbie Deputowanych.

Charles D'Aragon brat cztery lata aktywny udział w Ruchu Oporu pod czas okupacji. Jako poseł na sejm, reprezentujący departament Hautes Pyrenees, jest członkiem komisji parlamentarnej dla spraw zagranicznych.

Swie studia odbył przed wojną w paryskiej Szkole Nauk Politycznych, której wychowanek tworzą wielkość dyplomatów i wysokich funkcjonariuszy francuskich.

W czasie ostatnich obrad w parlamencie francuskim glosował przeciwko udzielaniu pełnomocnictw dla ministra P. Reynaud wraz z komunistami i kilkoma przedstawicielami Chrześcijańskiego Ruchu Ludowego (MRP).

Rozmowę naszą rozpoczynamy wzmianką o Światowym Kongresie Intelektualistów w obronie pokoju. Charles D'Aragon wyraża swój entuzjazm dla tej wielkiej inicjatywy, która niewątpliwie przyczyni się, je go zdaniem, do swobodnej współpracy między intelektualistami świata o różnych tendencjach ideologicznych.

Na pierwsze postawione przede mną pytanie, czy rozmowa może się dziać, ze współpracą międzynarodową napotyka na poważne trudności, Charles D'Aragon, uśmiechając się, mówi spokojnie:

— Niestety tak. Nie są temu winne narody świata. Nie bytem w Ameryce nigdy, jestem jednak głęboko przekonany, że nawet najmniej postępowe elementy narodu amerykańskiego nie życzą sobie „prowadzenia” wojny. I muszę raz jeszcze powtórzyć, co już tyle razy zostało stwierdzone, że odpowiedzialni za wszelkie konflikty są wielcy kapitałiści. Opinia publiczna wszystkich narodów zamianowała z całą energią swą wolę pokoju.

— Wzajemny jako przykład — ciągnie D'Aragon — stanowisko parlamentu francuskiego w czasie obrad nad t. zw. układami londyńskimi. Na podstawie rozmów z moimi kolegami parlamentarnymi mogę stwierdzić, że nawet ci spośród członków Zgromadzenia Narodowego, którzy głosowali za ratyfikacją w obawie przed represjami gospodarczymi ze strony Ameryki, zdawali sobie sprawę, że polityka taka nie jest zgodna z interesami Francji. Mogę śmiało twierdzić, że Francja pragnie, by cała Europa brała udział w odbudowie gospodarek świata. Nadal wierzę, że opinia publiczna wywrze swój nacisk w tym kierunku, by Zgromadzenie Narodowe wyraziło wolę rozszerzenia stosunków handlowych za Wschodem. Zjednoczenie Europy może i po-

winno się dokonać przy uwzględnieniu istniejących różnic gospodarczych i kulturalnych poszczególnych krajów. Marszałek Stalin niejednokrotnie oświadczył wobec dziennikarzy amerykańskich, że „istnienie dwóch różnych systemów ekonomicznych na świecie uważa za możliwe”. Wyrażam nadzieję, że oświadczenie to wywrze swój wpływ na opinie szarego człowieka w państwach zachodnich.

Jakie środki należy, pańskim zdaniem, przedsięwziąć dla rozładowania sytuacji?

— Środkami takimi należy przedsięwziąć natychmiast w formie szczególnych rozmów między czterema zainteresowanymi mocarstwami. Wiem, że nie wymyśliłem nic nowego, lecz logika faktów zachowuje swe prawa

nawet wtedy, gdy są one powszechnie znane. Zostylbym sobie również rozszerzenia stosunków kulturalnych i gospodarczych by w ten sposób zniżył fałszywy obraz o „kurtynie z żelaza”.

Należy żyćć sobie, by z kolei ktoś z miarodajnych mówców stanu w Ameryce złożył oświadczenie, podobnie jak to zrobił Stalin, że i oni nie widzą przeszkód w istnieniu różnych systemów ekonomicznych na świecie.

Stawiam wreszcie ostatnie pytanie:

— Czy sądzi pan, że polityka obecnego rządu francuskiego może przyczynić się do stworzenia warunków, sprzyjających pokojowi?

— Polityka zagraniczna obecnego

rządu nie sformułowała dotychczas swego kierunku. Mogę więc wyrazić tylko swe życzenie, a nie sądzę, Pragnę, by zarówno obecny, jak i przyszłe nasze rządy dążyły do przywrócenia Francji roli pośrednika między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR. By zaś do pewnego stopnia zmusić rząd do zajęcia takiego stanowiska, trzeba uświadomić społeczeństwo francuskie o ważności roli, jaką w tym kierunku winno odegrać.

Na zakończenie rozmowa dotyczyła się o kraju, który wraz z Francją wystąpił z inicjatywą zorganizowania wielkiej manifestacji pokojowej, a który Ch. d'Aragon chciałby chętnie poznać, zwłaszcza, że kilku jego podków było długi czas w Polsce.

Dominique Desanti.

sprawiedliwych

Co czyni z ludzi pokornymi?

W ostatnim numerze „Nowin Literackich” Wojciech Natanson odda je pod sąd czytelników następującą sprawę:

W jednym z naszych banków, chcąc wypróbować uczciwość personelu, wyjęto z paczki zawierającej 100 banknotów tysiąc złotych jeden banknot tysiąc złotych i włożono go do drugiej paczki, w której w ten sposób znalazło się zamiast 100 — 101.000. Paczki te miały być sprawdzone przez urzędników. Pierwsza z nich, spostrzegłszy brak tysiąca złotych w paczce zawierającej nominalnie 100 tysięcy, zameldowała o tym natychmiast przełożonej. Druga, znajdując w swojej paczce nadprogramowo banknot tysiąc złotych — fakt ten zataiła.

Zarządzone rewizję. W biurku nie sumiennej urzędniczki znaleziono siłą złotych, numerem odpowiadającym banknotom, zawartym w przełożonej paczce. Urzędniczkę oddaną w ręce prokuratora.

Natanson zatyłował rozważania na temat o którym wyżej mówię „bardzo bolesną lekcją uczciwość”. „Jest rzeczą zupełnie możliwą — pi sze publicysta — „że gdyby nie owa rezerwa z gór obmyślonych faktów, urzędniczka pracowałaby szczerze do końca życia. Powinna była wyjść z próby zwycięsko, co jednak wymagało nieco wyższej niż przeciętna, siły woli”.

Znane powiedzenie: okazja czyni z ludzi cichokanków, okazja robi z nich złodziei — znajduje we wspomnianej historiię dosadne potwierdzenie. Natanson zapytuje, czy metoda zastosowana wobec urzędniczki była ludzka? Sądzę, że była nie-ludzka. Użyłcie tak drastycznego środka dla wypróbowania uczciwości pracowników miałyby pewien sens tylko wówczas, gdyby zaistniała by to do ich uczciwości podjętania. Bez tej podstawy ów środek był szukanem dzikim na całym, wywoławała nie wiarę z lasu. Co gorzej, na po wien posmak nieośloności zwiercznika w stosunku do podwładnego.

Co gorzej: zlamano jedną egzystencję, słabszej wprawdzie lecz niekolekniecnie przestępcę jednostki, stawiając ją poza nawiasem szanowanej społeczności. Rana, powstała przy polknięciu haczyka długo a może nigdy nie przestanie krwawić.

Najboleśniejsze w opowiadaniach zdarzeniu jest to, że ogólną próbę z banknotem ktoś w ogóle wymyślił i ktoś drugi uznał za potrzebną.

Igrek

H. O.

Ludzie i piryty

W walbrzyskiej fabryce kwasu siarkowego

Zdarzyło się to już dawno, dawno temu. Do Fabryki Kwasu Siarkowego w Walbrzychu przesyłał lutownik, wdrapał się na szczyt wieży i lutował ów płomieniem tleno-wodnym. W pewnym momencie z wieży wydostała się fala trujących gazów. Przeraził lutownika uciekli w popiochu, pozostawiając na wieży płonące palniki. Momentalnie zajęła się od palników konstrukcja drewniana, a groźny płomień zbliżał się do butli z wodorem.

Wówczas to, gdy wszyscy w przerażeniu uciekli — jeden tylko człowiek pobiegł co sił w nogach właśnie tam, gdzie groziło niebezpieczeństwo, gdzie płomień tikliwie otulał przewód do butli z wodorem. I gdy wszyscy z dołu patrzyli przerażeni na śmiatka, on sam na szczyt wieży gwałt niebezpieczny pożar, ratując dla wszystkich warsztat pracy. Gdyby wodór wybuch, niewiele pozostało by z bezcennej wieży — nie warto byłoby fabryki odbudowywać.

Przewodniczący Rady Zakładowej Państw. Fabryki Kwasu Siarkowego ob. Bronisław Szczęśny otrzymał za swój czyn nie tylko nagrodę pieniężną, ale zdobył sobie swą pełną poświęcenia odwagę przyjaźni i szacunek wszystkich pracowników fabryki.

A przyjaźni i szacunek takiej żolęgi jak w fabryce „Staszka”. Płoty zwycięstwo jest warta, bo cały ten zespół składa się z ludzi, których wartość osobista i zespołowa stanowią podstawę sukcesów produkcyjnych fabryki.

NARODZINY KWASU SIARKOWEGO

Jest noc. Na niebie błyszczą gwiazdy, a w dole, daleko polyskują światła Walbrzycha. Dyrektor inż. Jasiński i kierownik techniczny Stanisław Olszak oprowadzają mnie po fabryce. Oto stopy piryty z kopalnii pod Świątym Krzyżem „Staszka”. Płoty zwycięstwo, dwa podstawowe składniki — Szwelazo i siarka. Gdy pali się w obrzynmym piecach, wydziela z siebie gaz — dwutlenek siarki.

Gaz jest zanieczyszczony pyłkiem palącego się pirytu i trzeba go filtrować. Służy do tego siateczka, przez którą przebiega prad o nasileniu 75 tys. V. Oczyszczony gaz utlenia się,

łącząc go z azotem, do trójtlenku siarki, a w końcu łączą się go z wodą i... już jest kwas siarkowy.

— Do czego służy kwas siarkowy, panie inżynierze?

— Przede wszystkim do produkcji nowozwanych sztucznych, superfosforów i siarczanu amonu. Poza tym ma szerokie zastosowanie w przemyśle włókienniczym. Jest też niezbędny do produkcji sztucznego jedwabiu i przy garbowaniu skór.

Pirył po wypaleniu zmienia barwę i skład. Pozbawiony wartościowej siarki, zachowuje nadal wartościowe żelazo. Toteż nie martwi się, lecz załadowany w wagony wjeżdża do hut żelaznych. Cenny ten surowiec wprowadzamy w dość znacznych ilościach do Jugosławii.

PRZODOWNIKI PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

U stóp obrzynmym wież fabryki wchodzimy do małego budynku.



PIERWSZY MIESIĄC

W dniu dzisiejszym upływa miesiąc od chwili otwarcia WZO. W ciągu tego miesiąca zwiedziły Wystawę wycieczki z całego kraju oraz z 12 innych państw.

JAK WYJECHAĆ NA WZO?

Cały kraj pokrywa się siecią komitetów obywatelskich zwiedzenia WZO. Komitety organizują wycieczki do Wrocławia. O tym jak zorganizować taką wycieczkę, informuje broszura „Jak wyjechać na WZO”, którą można otrzymać w każdej placówce „Orbis” oraz w ekspozyturach KKO.

Wyjeżdżający indywidualnie mogą nabyć kartety na wrocłskie świadczenia na WZO w ekspozyturze KKO. Wycieczki zbiorowe organizuje „Orbis”. Wycieczki przybywające z bliższych okolic lub własnymi środkami lokomocji mogą zgłosić swe przybycie wyłącznie w Dyrekcji WZO, Plac Solny 1.



Prezydium Zjazdu Spożywców we Wrocławiu

Punkt obserwacyjny

Wielkie i małe nadzieje

Są dewocyje, które mają w sobie jedną cechę: nieprzemijalność. Do tej kategorii należy dewocja następująca:

Pewien dyrektor teatru przygotowywał premierę sztuki, w której jedną z mniejszych ról miał grać średniej miary artysta.

Po kilku próbach dyrektor teatru wraca się do owego artysty z oświadczeniem:

— Wie pan, autor przerobił zupełnie sztukę, to będzie wprost arcydzieło... Nie wie pan nawet co to robić z pańskiej roli... To będzie główna rola w sztuce... Wspaniała!

Aktorowi zabłysły oczy. Jednakże dyrektor dodał dla ochłody:

— Mogę pana pocieszyć... że panu tej roli nie powierzymy...

Bardzo to stary i bardzo smutny dowcip. Przypomina mi się on zawsze gdy patrzę na Wrocław i jego Wystawę. W blaskawicy dnia bieżącego, skromnie zaprojektowana przez ludzi starego świata, spokojnie ży-

jących w cieniach wspomnień o starej Dewule — Wystawa rozrosła się do rozpięcia, które zaskoczyło swoich i obcych. Dzień po dniu obserwuje oszołomienie zwiedzających, czytaniem zwierzania tych, którzy zwiedziły Wystawę.

Mam przed sobą list b. członka Związku Polaków w Niemczech, t. zw. popularnie „autochtona”, który pisze nam szczerze, że widział wiele wystaw i targów, jednakże dodaje (cytuje my dosłownie):

„To co widziałem na WZO, jest zupełnie coś innego, po prostu to, co gdzieś indziej nigdy nie spotykałem. Nie chodzi tu o obfitość ekspozycji, lecz o oprawę artystyczną w jakiej ukazały się one oczom zwiedzających. Wyższa z nich odrobny, a tak charakterystyczny dla indywidualności narodu naszego styl”.

Przeprowadziłem dziesiątki, setki rozmów ze swoimi i obcymi. I w każdej z tych rozmów — w ostatniej konkluzji wpływa sens o-

stateczny, skryształizowany w słowach owego autochtona, który po wielu latach złączył się znowu z kulturą polską.

I teraz rozumiem rzecz jedną:

Pierwotne koncepcje wystawy, wzorowane na przykładach dawnych targów z posmakami jarmarczonym — zostały przekreślone. Jednocześnie zostały przekreślone nadzieje ludzi matych na odegranie pewnej roli w dziele na miarę średnią.

Powstało dzieło wielkie, które spełnia nadzieje wielkie, w którym główna rola musi grać ludzie nowi, nie na miarę średnich targów kupieckich, lecz na miarę wielkich dzieł sztuki.

Otwarty został jedyny w świecie — wielki salon sztuki powszechnej, a są ludzie, którzy mierzą go miarą lokal sprzedanych towarów tekstylnych.

Powstało dzieło, o jakim marzył lud wyzwolony, a są ludzie, którzy mierzą wszystko ilością sprzedanego fajansu.

Powstało dzieło, które zachwycało swoich i obcych, powstało arcydzieło sztuki zespołowej z techniką,

a jednocześnie słyszy się lamenty ludzi, których małe nadzieje zostały zawiedzione.

Nasze nadzieje i marzenia nie mogą mieć jedno czy dwumiesięcznego wybiegu. Muszą wybiegać w przyszłość daleką. Wrocław otrzymał piękny start. Przerzuciłmy lata ciężkie, przetrzymamy i lato obecne. Zbliży się złota, dołnośląska jesień. Zamknięcie deszcz rozpiakany nad naszym miastem.

Huragan nie zbił neonu na wieży wysokiego napięcia, lecz strzaskł nam lustra iglicy. Naprawimy je, by zora świetlna zabłysła nad Wrocławem. Burza zagłuszyła ogień sztuki — jutro pergola buchnie światłem stokroć silniejszym. Nie takie przeciwności przeżywałem i Wrocław pozostał zawsze nasz, należą do nas wrocławianie, którzy tu przybyli, by strzec tego miasta.

W uśmiechu dnia jutrzejszego śmiać się będziemy z wąpiwłości ludzi małej wari, ludzi małych nadziei.

Trzeba było rozmawiać z metalowcem, z przedwodnikami pracy, z chłopa mi spod Żegania i spod Chełma,

z młodzieżą, lotnikami, marynarzami — trzeba było widzieć blysk podziwu w oczach Francuzów, Amerykanów, Czechów, Bułgarów, Węgrów — aby zrozumieć głęboki sens tego wielkiego dzieła, które tu powstało.

Spełniło ono marzenia wielkie, nie spełniło marzeń małych. Wrocław — druga stolica Polski — ponad krańskimi kierzmas na miarę małego miasta cenił wyżej wielkie dzieło sztuki, dzieło nieśmiertelne, o którym dziś już mówi się w całej Europie.

Widziałem żłosiwe ogniki w oczach ludzi małych, gdy mówili o usterekach „waszej Wystawy”. Wrzu słacham ramionami. Dla milionów ludzi „nasza Wystawa” jest przykładem tak wielkim, że o drobnych usterekach zapomnieli.

W dniach wrocławskich małość i wielkość stanęła do pojedynku. Nie mamy najmniejszej wąpiwłości kto zwycięży.

Zbigniew Grotowski.

Równość praw

Nie dalej jak wczoraj pisaliśmy o upośledzeniu dzielnic mielskich, leżących na peryferiach. Do takich upośledzonych zaliczyć można również Psie Pole.

Leżące za miastem, połączone liną zoryczną autobusową, Psie Pole żyje raczej życiem małego miasteczka, aniżeli wielkiego miasta, w skład którego jednak wchodzi. Wyjazd do śródmieścia stamtąd — to wyprawa na cały dzień. A przecież od czasu do czasu trzeba jednak wyjechać, by coś nie coś zakupić z towarów, których daremnie szukać w Psim Polu.

Pod jednym względem Psie Pole jest uprzywilejowane w stosunku do Karłowic, Oporowa, czy Leśnicy. Oto posiada własne kino. Wprawdzie dopiero do niedawna jest ono czynne, ale zawsze jest. Wrocławian zaliczają w to poczet kin wrocławskich i chętnie z niego korzystają. Niestety, dyrekcin wrocławskiej uważa Psie Pole za jakąś Płidówkę, dla której wystarczy kino trzy razy w tygodniu. Dlatego też kino piespolskie czynne jest tylko w piątek, sobotę i niedzielę.

Na domiar złego o tej mądrej decyzji wiedzą tylko mieszkańcy Psiego Pola, bo za afiszów kinowych by najmniej to nie wynika. Zdarsza się, że mieszkańcy śródmieścia, chcąc zobaczyć film, który zeszły z afisza kin w mieście, udają się na Psie Pole, by dowiedzieć się na miejscu, że kino jest w tym dniu nie czynne. Niepotrzebna strata czasu i pieniędzy.

Wydać się nam, że Psie Pole na leżałoby traktować na równi z dzielnicami w śródmieściu i albo uruchomić tamtejsze kino przez cały tydzień, albo przynajmniej na afiszach zaznaczyć, że czynne ono jest tylko w niektóre dni tygodnia. Ponieważ wciąż narzekamy, że kin mamy w ogóle za mało, zarząd kin i tutejszych powinniśmy raczej pójść po pierwszej linii. Tuliwcz

Notatnik wrocławski

Konferencja przewodniczących rad zakładowych m. Wrocławia w sprawie imprez kulturalnych WZO dla świata pracy odbędzie się dn. 23 i 24 lipca w małej sali konferencyjnej OKZZ. Obecność obowiązkowa.

5 placówek opiekuńczych Ligi Kobiet czynnych jest w naszym mieście. Placówki te udzielają pomocy matkom podróżującym, dostarczają noclegów itp. Frekwencja wrocławskiej filii by Dworcowej wynosi ponad 1800 osób miesięcznie.

„Orbis” organizuje w dniu 22 bm wycieczkę do Dusznik na festiwal chojnowski. Informacje w „Orbisie”.

Lachetówna, Szamborska, Finze, Kozak, Lwowicz, Majak, wystąpią dziś w „Cyganerii” Pucciniego. Początek godz. 19-te.

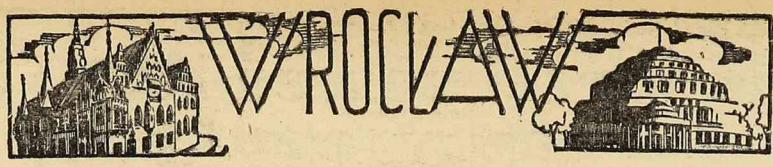
Na Dni Karkonoszy i z okazji 840-lecia Jeleniej Góry „Orbis” organizuje wycieczkę autobusową w dniu dzisiejszym. Wyjazd o godz. 16-tej sprzed „Orbisu”.

Fabrykownia Fabryka Pomp przenosi się z ul. Jagielloj 7 do odremontowanego gmachu przy ul. Tęczowej. Fabryka produkuje pompy najrozmaitszych typów.

Masowe wycieczki z Czechosłowacji na Wystawę Z. O. I. nad morze organizowane będą w najbliższym czasie przez „Orbis” i czechosłowackie biuro podróży „Cedok”. Odnosna umowa pomiędzy tymi biurami została już podpisana.

Izba Przemysłowa - Handlowa zdecydowała się do kupców i przemysłowców z apelem o wzięcie czynnego udziału w tegorocznym „Miesiącu Pracy”. Oprócz akcji zbiórkowej, Izba przewiduje zorganizowanie przez prywatny przemysł i kupiectwo imprez i uroczystości.

W związku z akcją koncesjonowania przedsiębiorstw, Izba Przem.



Spółdzielca Czechosłowacji z wizytą u polskich kolegów

Na program drugiego dnia Zjazdu Spółzyców złożyły się sprawozdania poszczególnych komisji. Obrady otwiera prezes p. Brym. Sprawozdanie z obrad komisji szkolenia kadry składa p. Handbel. Zaledwie otklaski, którymi sala akceptuje sprawozdania, milnka, wstaje prezes Zerkowski zajądający w przystium i przedstawia przybyłych na konferencję gości czechosłowackich, między którymi znajdują się przewodniczący Związku Spółzyców Czechskich min. Zembrhal.

Więść o obecności, gości czechosłowackich przyjmuje sala burz oklasków. Zamienowany przez kogó hymn spółdzielczy zostaje podjęty przez obecnych. Melodia hymnu jest piękna, słowa głębokie...

Na mównicę wchodzi jeden z członków delegacji czechkiej. Mówi o wspólnej pracy państw demokracji ludowej, o walce narodu czechosłowackiego z okupantem, która dzięki pomocy Związku Radzieckiego zakończyła się pomyślnie. Przemówienie swe często przerywa ze względu na oklaski, którymi sala uwielbienia swą sympatią do bratniego narodu. Niestety głosy nie mają wiele czasu. W Wroclawiu zatrzymali się krótko, a muszą się cze zwieńczyć Wystawę. Po krótkim przemówieniu prezesa Zerkowskiego poświęconego współpracy polsko-czechkiej opuszczają salę. Sprawozdania komisji toczą się dalej. Po sprawozdaniu p. Niczman,

głos zabiera p. Zofia Mrówczyńska, referując postulaty komisji pracy spółdzielczej wśród kobiet. Między innymi na porządek dzienny wysuwa się palca kwestia walki z alkoholizmem, w której polskie kobiety muszą odegrać dominującą rolę. Po sprawozdaniu delegatów komisji prasy i wydawnictwa, oraz komisji dla spraw komitetów członkowskich raz jeszcze zabiera głos dyr. Niczman. Sumując rezultaty

obrad poszczególnych komisji podkreślił on sprawę współzawodnicstwa pracy, współpracę Spółdzielni z innymi organizacjami, oraz jej powiązania z szerokimi masami społecznymi.

Konferencja zobowiązała wszystkie spółdzielnie do przyjęcia tych postulatów. Przemówienia przedstawił wicelica KCCZ p. Kowalski i delegatki Ligi Kobiet Stankiewicz za kończyły obrady. J.Z.

Po miesiącu pracy -- 248 mil. obrotu

Miesiące maja od otwarcia PDT. W okresie miesiąca przewinęło się przez dom 575.796 klientów. Obrót wyniósł 247.888.000 zł. Największym powodzeniem cieszy się dział spożywczy, który obustżył 226.992 klientów. Nie dziwnego. Dział ten jest bogato zaopatrzony. Posiada codziennie świeże jarzyny i masło... Niemniej w powodzeniem cieszy się też, w którym daje się wyraźnie zauważyć

z każdym dniem wzrastającą frekwencję na obiady popularne. Do chwili obecnej wydano 3.900 obiadów popularnych i 2.100 klubowych. Ostatnio ogłoszono w PDT współzawodnictwo pracy, w którym bieżąca udział wszyscy sprzedawcy. Współzawodnictwo polega przede wszystkim na wykonaniu planu w 110 proc. oraz na uprzejmości w stosunku do klientów. (G)

Połowa miejsc na wczasach nie wykorzystana

„W parku rozbrzmiewa przez cały dzień muzyka, głośno rozmawiają w nim kilka gótników. Słuchamy także wiadomości z Wystawy ZO. Jedzenie jest doskonałe i w ilościach prawie nieograniczonych, co przy morskich apetytach jest bardzo ważne.

Wyłoniony spośród czasowiczów kierownik imprez, organizuje wycieczki i zabawy. Trzeba przyznać, że robi to bardzo dobrze.”

Se 10. urzyki listu przysłanego do OKZZ z domu wypoczynkowego „Gedania” (Pomorze) przez p. Wretowską z Wrocławia.

Przeglądając statystykę wczasów z pierwszego półroczu 1948 r. dowiadujemy się, że z wczasów skorzystało 84 pracowników fizycznych, 445 umysłowych oraz 86 pracowniczek fizycznych i 500 umysłowych. W porównaniu z pierwszym półroczem 1947 r. widać wyraźnie, że w tym czasie skorzystało z wczasów 100 proc. Ludzie pracy najczęściej wyjeżdżają nad morze, były jednak i amatorzy górskich wycieczek.

Wielki na wczasach odradza fizycznie i duchowo! — mówi ci, który wjechał. I ciekawie słusznie, abowiem zmienia środowiska i przebywanie na wczasach przyrody są najlepszą gwarancją właściwego wykorzystania urlopu. (Jur)

umysłowych. W porównaniu z pierwszym półroczem 1947 r. widać wyraźnie, że w tym czasie skorzystało z wczasów 100 proc. Ludzie pracy najczęściej wyjeżdżają nad morze, były jednak i amatorzy górskich wycieczek.

Niektóre Związki Zawodowe posiadają własne domy wyluzujące do nich bezpośrednio swych pracowników. OKZZ wydaje tylko bilety wolnego przejazdu do tych domów. Biletów takich wydano 2.450.

W liczbie tej są także przejazdy skierowane przez OKZZ. Można przypisać, że w pierwszym półroczu br. wyjechało na wczasy z naszego województwa 3.450 pracowników.

W lipcu i sierpniu frekwencja wybitnie się poprawiła. Miejsca w domach wypoczynkowych wykorzystane były prawie w 100 proc. Ludzie pracy najczęściej wyjeżdżają nad morze, były jednak i amatorzy górskich wycieczek.

Wielki na wczasach odradza fizycznie i duchowo! — mówi ci, który wjechał. I ciekawie słusznie, abowiem zmienia środowiska i przebywanie na wczasach przyrody są najlepszą gwarancją właściwego wykorzystania urlopu. (Jur)

Handlowa przypomina, że wszystkie wnioski koncesyjne, które wykążą brak wzgl. usterek nie będą rozpatrywane aż do czasu ich usunięcia.

Rekwalifikacja akademicki zespół teatralny wystąpi na podwieczorkach Polsk. Zw. Zachodniego, które odbędą się w restauracji „Klubowej” w dnach 21 i 22 bm o godz. 17-tej.

Kto reprezentuje wrocławskie uczelnie na Kongresie Intelktualistów

Na wrocławskim Kongresie Intelktualistów weźmie udział przeszło 460 delegatów zagranicznych. Wobec tak licznych zgłoszeń i ograniczonej ilości miejsc w Auli Politechniki, gdzie toczyć się będą obrady Kongresu, weźmie w nich udział tylko po 3 profesorów z każdej polskiej wyższej uczelni.

Uniwersytet i Politechnikę Wroc.

Z sali sądowej

Agitator niemiecki z Francji, skazany na 12 lat więzienia

W końcu grudnia ub. roku został ujęty przez PUBP w Puszczynie Stanisław Brudys, pod zarzutem, że w latach 1939 — 1945 jako obywatel polski zgłosił we Francji swą przynależność do narodowości niemieckiej oraz działał na szkodę Państwa Polskiego przez werbowanie i naklanianie Polaków, zamieszkałych we Francji, do podpisania narodowej listy niemieckiej, do wstępowania do wojska niemieckiego i hitlerowskich formacji paramilitarnych oraz do ohotniczego wyjazdu na roboty do Rzeszy.

Ponieważ przestępstwa powyższe uświetniono zostały we Wrocławiu, w sprawie przekazano do prokuratury wrocławskiej i wczoraj w Sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Brudysowi.

Brudys wyjechał z Górnego Śląska w 1924 r. do Francji, gdzie pracował jako górnik w kopalni węgla w Pont de la Deulle. Do czasu wojny był członkiem polskiej sekcji Generalnej Konfederacji Pracy, aktywnym członkiem Federacji Emigrantów Polskich, kierownikiem Związku Polskich Górników, prócz tego pracował ściśle z francuską grupą ekscelencyjną i Walterem Zabzyckim b. sekretarzem Okręgowego Związku Górników.

W lipcu 1940 r. po zajęciu północnej Francji przez Niemców, zaczął się tam formować w łonie francuskiego „Front National” także polski ruch oporu. Wkrótce do kierownika polskiego ruchu oporu zaczęły napływać raporty, że Zabzycki i Brudys współpracują z Niemcami.

Już we wrześniu 1940 r. Zabzycki został oficerem SS i głównym inicjatorem stowarzyszenia „Volksdeutsche Kulturgesellschaft”, którego zadaniem była akcja agitacyjno-werbalnowa, polegająca wódk Polaków hasła zgłaszania się do narodowości niemieckiej, wstępowania do wojska niemieckiego i formacji hitlerowskich.

Prawą ręką Zabzycką był Brudys.

Obaj zwolniali wiece agitacyjne, a na afiszach figurowali ich nazwiska jako głównych agitatorów.

Po wroźczeniu Niemców do Francji, Brudys stał się widniany w 10 warsztatów wojskowych niemieckich. Jego stopnia życiowa podniosła się do tego stopnia, że jak świadek zeznał, rozczuł pomstańcze na ulicach. W tych warunkach, gdzie mógł rozgłaszać, że Niemcy wygrają wojnę i zawiadną światem.

W 1942 r., według zeznań jednego ze świadków, należał do organizacji „Toga” i pracował przy budowie lotniska w Vitry stamtąd przeniósł się do Soisson, a potem został powołany na ćwiczenia żandarmerji w Brukseli. Do końca wojny przebywał w Nadrenii, a listopadzie 1945 r. wrócił do Polski jako repatriant.

Towarzysz jego działalności, Zabzycki został skazany na karę śmierci we Francji, gdzie wyrok wykonano.

Na Brudysa organizacja podziemna wzdela znaczny wyrok śmierci. Prokurator Kapuśk domagał się surowej kary. Oskarżony w ostatnim słowie twierdził, że jest niewinny.

Sąd po naradzie skazał Brudysa za zgłoszenie przynależności do narodowości niemieckiej na 5 lat więzienia, a za przestępstwa agitacyjne na 10 lat więzienia, po zastosowaniu kary łącznej na 12 lat więzienia i utratę pasz publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat. (K)

Widowiska IMPREZY

Teatrj OPERA ŚLĄSKA — dziś o godz. 19-tej „Cyganeria” G. Pucciniego. Udział biorą: J. Lachetówna, O. Szamborska, L. Finze, Cz. Kozak, A. Majak i inni.

PAŃSTWOWY TEATR w soli ratuzowej — w sobotę, dnia 21 bm, o godz. 19-tej „Farsa o Mistrzu Fatchelnie”.

WYSTAWA „LASTYKOWY OKRĘGOW ZIEM ODZYSKANYCH, codziennie w godz. od 11 do 18-tej — ul. Ofiar Oświęcimskich 38-40.

FOTOPLASTIKON — ul. Swierczewskiego 28 wyświetla codziennie od 21-zej.

Kina „ŚLĄSKA”, ul. Gen. Swierczewskiego 47 „Czarodziejski kwiat” (raz.) — w dni pow. 16—18—20, w niedz. od godz. 14 (od 20—23.8.).

PORANEK w kinie „ŚLĄSK” jutro, w niedzielę, dnia 22. 8. 1948 r. o godzinie 10.30 wyświetlany będzie film produkcji radzieckiej pod tytułem: „BEYSKAWICA”

Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł Dozwolony od lat 14. K-4851

„WARSZAWA”, ul. Fredry 10 — „Dragoniecki kwiat” (raz.) — w dni pow. 15.30, 17.45 i 20, w niedz. od 13.15.

PORANEK w kinie „WARSZAWA” jutro, w niedzielę, dnia 22. 8. 1948 r. o godzinie 10.30 wyświetlany będzie film produkcji radzieckiej pod tytułem: „Statek Pułapka”

Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł Dozwolony od lat 14. K-4852

„SCALA”, ul. Mikołaj 37 — „Bohery” (franc.) w dn. pow. 16—18—20, w niedz. od godz. 14-tej.

PORANEK w kinie „SCALA” jutro, w niedzielę, dnia 22. 8. 1948 r. o godzinie 10.30 wyświetlany będzie film produkcji radzieckiej pod tytułem: „Syn Pułku”

Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł Dozwolony od lat 14. K-4852

„POLONIA”, ul. Zeromskiego 83 „Symfonia Pastorała” (franc.) w dni pow. 15.30, 17.45 i 20, w niedz. od 13.15.

„FIONIA”, ul. Stalina 71 „Wieżnia Ewa” (ameryk.), w dni pow. 15.30, 17.45 i 20.

„TECZA”, ul. Kościuski 177, „SYRENA” (czech.), w dni pow. 15—18—20, w niedz. od godz. 14-tej.

„FAMA” — Psie Pole „Urwis Gawroch” (radz.) w dni pow. 15—18—20, 19-tej, w niedz. godz. 14—18—20.

Krótki informator z WZO

GODZINY ZWIEDZANIA: 8—20. — WESOŁE MIASTECZKO 8—24 — Pawilon Gastronomiczny 8—23.

CENY BILETOW: normalny 90 zł; za okazaniem legiti. Zw. Zaw. 150 zł; wstępek 100 zł; młodzież 50 zł; Wstęp wolny na WZO mają wojskowi w grupach zbiorowych i wychowankowie steroeciwni.

TRAM JAJE: 1, 12, 15. WEZWANIE TAKSOWKI: telefon nr 22-64 (na pl. Słonim.)

PRZECHOWALNIA BAGAŻY: w Pawilonie Prostopakalnym, na lewo od wejścia. Opłata 30 zł.

PRZECHOWALNIA DZIECI: w Pawilonie za Halą Ludową obok pergoli. Opłata 30 zł za 5 godzin.

PRZEWODNICZY: w Pawilonie Czeckiej Kopul i pietro. Biuro posiada 26 przewodników, 7 wład obcymi językami.

MUZEJA: Muzeum Państwowe (szkła Średnio-wieczna, galeria malarstwa polskiego, prehistoria) czynne od 10—17 z piątkiem poniedziałkowym. — plac St. Piuskiego (przy gmachu Województwa) Muzeum Historyczne Miejskie — Rynek — Rynek — Sukienicze.

GODNE ZOBACZENIA: Ratusz Rynek, Katedra — Ostrów Tumski, Kościół N. Marii Panny na Piasku—Ostrów Tumski, Kościół św. Krzyża — Ostrów Tumski, Kościół św. Idziego — Ostrów Tumski, Kościół św. Magdaleny — ul. Szewska, Kościół św. Elżbiety Rynek, Kościół św. Wojciecha — plac Stwosza, Uniwersytet, plac Uniwersytecki, gmach Ossolineum, ul. Szewska.

Noce dzjzury aptek Pod Chrobrym — ul. Wincentego 41 „Opatrniczna” ul. Stalina 31 „Lwem — Plac Słonimczy 2 „Lipa — Moniuski 11

Advertisement for S. P. WINCENTY TRZEBIŃSKI, Prezes Zarządu Polskiego Instytutu Prasoznawczego, Dziekan Wydziału Dziennikarskiego A. N. P. Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 20 sierpnia 1948 r. w Warszawie. Odszedł na swą wylbny znawca zagadnień prasowych i długoletni wychowawca młodzieży dziennikarskiej. W szczerym zespoleniu badaczy prasy w Polsce z jego zgonem — loka nie do wypełnienia. Polski Instytut Prasoznawczy traci w zmarłym swego nieustraszonego przewodnika i organizatora prac naukowych. Zarząd Polskiego Instytutu Prasoznawczego

INSTYTUCJA

powierze prowadzenie oddziałów w wojew. i większych miastach Polski
ORGANIZATOROM - KIEROWNIKOM

Wymagane: 1) zyciorys, 2) upodobanie do pracy pionierskiej, 3) odpowiedzialność finansowa, 4) umiarkowanie kierowania większym personelem, 5) dysponowanie minimum jednopokojowym mieszkaniem na biuro. — Odpowiadający tym warunkom zechcą składać pisemne oferty z odpowiedzią na każdy punkt warunków pod: „Wydajność”, Biuro Ogłoszeń „Czytelnik”, Daszyńskiego 16 Warszawa. K-4819

Warsztat Samochodowy

FELIKS SŁOWIK i Ska, ul. ŻŁ. ORZE-SZKOWEJ 38
naprawy wszelkich silników spalinowych. Praca towarzyska i spawalnictwo na Naprawy Główne Silników wydzaje **GWARANCJE.** 8013

SZKOŁA kier.
Inż. J. Rzege
Kiełbasa
ul. Kiełbaska 10
ul. Kiełbaska nr 20A
przyjmuje stałe zapłaty, dla 20
mleśce, żelazki kolejowe.
K 4390

Warsztatu Samochodowe

Dyrekcja Przemysłu Miejsowego
WROCLAW, DASZYŃSKIEGO 25
sprzedają
SAMOCOHODY OSOBOWE
różnych typów. K 4750

SZTANDARY
Paramenta kościelne
wykonuje Firma
JOZEF LOWINSKI
OZNA, Garbary 20
FILIA Wrocław, ul. Poniatow-
skiego 21. Dojazd tramwajem
linii 6 K 4337

JABŁKA
i WINOGRONA
w każdej ilości, po najwyższych
cenach zakupuje K 4366
„SŁASKOWIN”
Wrocław Kiełbaska 29/30,
tel 28-30

OGŁOSZENIA DROBNE

HURTOWNIA Galanterii — Kosmetyki—
Zabawek, Feliks Aszyk, Łódź, Nowo-
miejska 5. Skrytka pocztowa 73. Połącza
wszelką drobną galanterię, berety, cza-
pki, pilniki, krawaty, torby gospo-
darce, biżuterię sztuczną, Kosmetyki,
zabawki. Ceny przystępne. Prowincja
za zaliczeniem. K-4256

POSZUKUJE wspólnika z gotówką do
uruchomienia hurt. przedsiębiorstwa
zobowiązanego. Zgłoszenia pod „Ho-
tel”, Jeleniogórskie Słowo Polskie.
K-4827

WILCZURA rasowego, sześciomiesięcz-
nego sprzedam, Libelta 3, Sepolno. 8066

PRZYSTĄPIE do spółki, najchętniej w
branży włókienniczej. Oferty do „Sło-
wa” pod „Włókno”. 8064

ODSTĄPIE udział w zakładzie krawiec-
kim. Front — centrum. Oferty pod
„8065”. K-8065

OLEJKI eteryczne

od repatriantów
kupuje K-4409
F-ma „HEZA”
Poznań, Gnieźnieńska 32, tel. 26-25.

SPRZEDAM motocykl 200 cm. sześć,
marki „Ardie”, Norwida 22.2. 8075

BEZKI od 50 do 100 kg kupię każdą
ilość, mogą być po karbiecie, Mennicza
40, „Biuro Arka”. 8074

KUPIE maszynę do mycia i płukania
butelek, w średniej wielkości, adres
Tnili Bogusław, Smigiel, pow. Kościan.
8081

WÓZKI dziecięce
w wielkim wyborze
niezawodnych, za
bryk poleca „HAL-
SZYK” Wrocław, ul.
Świerzeńskiego 91.
59. K-4825

PIEKARNIA do odstąpienia. Zgt. „Sło-
wo Polskie” pod „Piekarnia”. 8083

WSPÓLNIKA do zaprowadzonej wytwór-
ni chemicznej z kapitałem pół miliona zł
przyjmieni. Zgt. Kazimierza Wielkiego
44 m. 9. 8058

ELEKTRYCZNA maszynę do krajania
marki „Curis” 220 V, oraz nuty do pia-
nola kupię. Wiadomość: Kasprzowicza 105,
tel. 30-85. 7789

BULDOZER francuski, piękny, rasowy
do sprzedania. Wrocław, pl. Prosteokat-
ny 8, dzielnica Krzyki. K-4842

RESTAURACJE w miasteczku pod
Wrocławiem odstąpię za zwrotem kosztów
remontu i urządzenia. Punkt pierwszy
rzędny. Wiadomość: Jarosława Darow-
skiego 73-a. Sklep Jarnowski. K-4846

CIEZARONIE i 1 pół po generalnym
remontie, dobre opony, sprzedam Rekord,
ulica Gajewskiego, bożna Grablitzyn-
ska. 8076

ARYTMOMETER (maszyna do liczenia),
maszynę do pisania z szerokim walcem
zakupu „Solidarność” Wrocław, Rynek
1112. Zgłoszenia do Wydziału sprzedaży.
K-4813

DYWANIK perski dekoracyjny 175x125
sprzedam. Zgłoszenia pod „Beludrzy-
stem”. 7994

KREDENS, pomocnik, stałe, tapczan —
sprzedam zaraz. Świdnicka 15-1. 8031

ZGUBIŁ KRAPIEZE
ZGUBIONO dowód osobisty Klaz Marja,
Glinaj, pow. Wotów K-4821

SKRADZIONO odcinek zameldowania
na nazwisko Langner Lucjan, Wrocław,
Kościuski 108. 8061

20 zł PIWA
KUFEL PIWA
z przeciekami
(35 zł BUTELKA)
W KIOSKACH
PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

»O R I E N T I N E«
Znany od 1910 roku, niezawodny w użyciu
ODSIWIACZ
F-my »PARFUMERIE d'ORIENT«
I. Ostrowska i S-ka ŁÓDŹ, 11 Listopada 14
Zadać we wszystkich drogeriach i perfumierach K 4548

ZGUBIONO legitymację studencką W.S.H.,
legitymację Bratniej Pomocy W.S.H.,
zaświadczenie demobilizacyjne, wy-
dane przez PKU Kraków, odcinek za-
meldowania, legitymację służbową, wy-
daną przez „Spółkę” na nazwisko Pra-
nicki-Suchomski Wiesław. 8053

ZGUBIONO książkę partyjną PPR na
nazwisko Dżublińska Weronika. 8056

ZGUBIONO odcinek zameldowania za
gminy Opolewka, Zaleska Genowefa. 8002

ZGUBIONO kartę rejestr. R.K.U. Wro-
cław, tymczasowe zaświadczenie, zaświad-
czenie z demobilizowania, odcinek zamel-
dowania, kartę wedkarską nr 469 i legi-
tymację nr 145. Kitzman Wilh. Alceks,
Wrocław. 8053

ZAGUBIONO umowę pracy, nazwisko
Spólny Stanisław, Złote Koło 9. 8067

ZGUBIONO zaświadczenie O.U.L. na sa-
mochód osob. marki „Opel” typ Olym-
pię Nr silnika V 2387, Nr podwozia
1923, zgubione dnia 7. 7. 48, w Jeleniej
Górze na nazwisko Satacinski Władysław.
8058

ZGUBIONO kartę rejestr. R.K.U. — Łask
w Pawlanicach, na nazwisko Garnarcz
Edward. 8069

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R.K.U.
Majdan Sopotki, odcinek zameldowania,
kartę rowerową na nazwisko Borowicz
Jan. 8070

ZAGUBIONO odcinek zameldowania w
Oporowie, gm. Smolec: Józefa Andrzeja
Gierowskiego, Danuty Gierowskiej, Józ-
efa Krzysztofa Gierowskiego. 8071

SKRADZIONO 7.VIII.48 na dworcu Wro-
cław — Główny: tymczasowy dowód toż-
samości, odcinek zameldowania, karta
SKRADZIONA, rejestracja R.K.U. Trzebnica,
oraz inne dokumenty. Leński Edward.
K-4848

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R.K.U.
Legnica na nazwisko Lisowski Michał,
oraz zaświadczenie pochodzenia krwi,
wiel. Zarek. pow. Jawor. Poemta Miec-
kiewicza. K-4837

ZGUBIONO zaświadczenie o zgłoszeniu
do I rejestracji poborowych, zaświad-
czenie rejestracji R.K.U. na nazwisko Ukra-
ński Stanisław. K-4834

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji
R.K.U. legitymację z oświeceniem na naz-
wisko Konior Władysław. K-4835

SKRADZIONA karta R.K.U. wyd. w
Debicy na nazwisko Tolań Czesław. K-4832

ZGUBIONO dokumenty: zielone prawo
jazdy, karta rejestracyjna R.K.U., odcin-
ek zameldowania, świadectwo szkolne
ukończona 7 klas szkoły, na nazwisko Pi-
ski Edward. K-4822

ZGUBIONO: zaświadczenie R.K.U. odcin-
ek zameldowania, dowód osobisty, za-
świadczenie na Krzyż Walecznych, do-
kumenty szkolne, ranta, zaświadczenie
partyzanckie na nazwisko Aleksan-
dra Bogusława, Wałbrzych, 22 Lipca.
K-4825

ZGUBIONO 17-go maja br. na dworcu
Wrocław Główny: dowód tożsamości. Of-
by P.K.P. Wąstawiony przez DOK.P.
Wrocław nr 199494. Korsak Danuta, córka
zaświadczy odcinka drogowego
Wiel. K-4826

ZGUBIONO kartę R.K.U. wydaną Busko-
Zdrój: odcinek zameldowania na nazw-
isko Geza Stefan, Szczylna, ul. Leśna 26.
K-4830

POSAD POSZUKUJĄ
POSZUKUJĘ pracy w charakterze stra-
żnika lub woźnego. Oferty „Słowo Pol-
skie” pod „8084”. 8084

WILANISTA rutynowany kierownik za-
rządu Księgowni poprowadzi kilka buchal-
teryj, udzielę fachowych porad. Oferty
„Słowo Polskie” pod „8072”. 8072

KULTURALNA poprowadzi bursę, in-
ternat, sierociniec, dom kulturalnej o-
soby. „Słowo Polskie” pod „8082”. 8082

RETUSZERKA (laborantka) przyjmie
pracę od zaraz. Zgłoszenia „Słowo Pol-
skie” pod „Retuszerka”. 8080

BIELIZNIARKA z 20-letnią praktyką po-
szukuje pracy. Specjalność koszulki me-
liczne. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod
„Bielizniarka”. 8087

WOJNE POSADY
AKWIZYTORA zdolnego na Dolny Śląsk
przyjmie zaprowadzona poważna wy-
twórnia kosmetyczna. Kraków, Skrytka
pocztowa 180. K-4820

RETUSZERKA siła, tylko pierwszo-
rzędna potrzebna, Wrocław, R. Traugutt
67 (Foto). 8084

POMOCY domowej starszej, uczelnej do
wszystkiego poszukuję, ul. Olszewskiego
28 m. 4. 8054

TECHNIK — kalkulator warsztatowy, po-
trebny. Zakład Budowy Maszyn, Wro-
cław, Jagiellońska 13. 8059

POTRZEBNA gosposiarka od zaraz „Or-
topedia”, Wrocław, Świerzeżowska 44.
8068

PINGWINIARZY pięciu dobrych sprze-
dawców, najlepsze warunki, przyjmie
Wytwórnia, Grablitzynska 76. 8076

ZATRUDNIAMY od zaraz: 1 kier. ad-
min. - gospodarczego, 1 sekretarke, 1 st.
księgowego. Wymagane kwalifikacje.
Podania z dokładnym adresem pod
„Przemysł”. 8085

SZUKAMY inżyniera, dobrego fa-
chowca od zaraz. Mieszkanie dla kawaler-
ki zapewnione. „Astra” Wrocław, ul.
Worceła 11. K-4844

OGRODNICIA WARZYWNIKA - pszcze-
larska poszukuje R.T.P.D., administracja
Płakowice, poczta Lwówek Śląski. K-4845

PRACOWAZC mechaniczny dobry zarob-
ki do 25.000 zł miesięcznie w Pralni
Włoskiej, Warszawa, Marszałkowska 48.
K-4802

LOKAL sklepowy, nadający się również
na warsztat — odstąpię. Zgłoszenia do
redakcji „Słowa” Wałbrzych pod Cen-
trum. K-4823

LOKAL na wytwórnię mydła z kompletnym
urządzeniem w dobrym punkcie
odstąpię. Mennicza 40, bożna Świdnic-
ka „Biuro Arka”. 8073

ZAMIENIE 2 pokoje kuchnia Wrocław,
na mieszkanie półwiosenne miasto. Wro-
cław, Wietlińska 19/8. 8049

MIESZKANIE 3-pokojowe odstąpię. Of-
erty „Słowo”, „Zwrot remontu”. 8088

URZĘDNIK państwowy, zajmujący kie-
rownicze stanowisko w przemyśle, po-
szukuje mieszkania 2-3-pokojowego z
komfortem, śródmieście. Zwrot kosztów
remontu; ewentualnie kupno mebl. Of-
erty: Nowak, Kłaniawiec 27/7, Wro-
cław. 8079

MIESZKANIA dwupokojowego umeblo-
wanego z wygodami poszukuję. Oferty:
„Słowo Polskie” pod „Filine”. 8055

KUPIĘ poszukuję pokoju z kuchnią,
półką. Zgłoszenia: Wrocław, Daszy-
ńskiego 79 m. 1. 8088

ODSTĄPIE mieszkanie 4-izbowe, zwrot
kosztów remontu. Nowotwórca 37, parter
blisko Hall Targowej. 8017

POSZUKIWANIA RODZIN
ZNAJOMYCH z III Okolicz, pow. Sta-
ra Wielka poszukuje Nowojazcyk Zyg-
munt, Polakowice, p-ta Węgrzyń. Kolo
Wrocławia. K-4847

LEKARZA z Wrocławia, który 24.7. w
Poznań, ul. Włocławskiej 2, jadąc
tramwajem „5” z Łazarska (Rynek) po-
znal pania przy końcu przyst. (Garbary)
i odprowadził do trolejbusu Winiar-
za — Narutowca, przed z powodu przy-
jazdu do Wrocławia o wiadomości „Pie-
legniarka” Poznań, poczta główna po-
stę restante. K-4822

POSZUKUJE Stefanowa Mikołaja, o-
statnio zamieszkałego w Strzynie,
Kamień, Maria Dykun, Brzesk, Kolejowa
nr 28. K-4840

PRZEWOZY towa-
rów, plac Solny 9,
tel. 35-81. K 4858

SZCZESLIWY związek małżeński — ty-
ko kto za pośrednictwem znanej Koncesjo-
nowanej Poznańskiej Agencji Matrymo-
nialnej, Wysyłamy informacje „Buletyn
Matrymonialny”. Załączę trzy zna-
czki — Poznań, skrytka 228. K-4841

TRANSPORT samochodowe daleko-
sowne i miejscowe wykonuje DPS No-
wowiejska 20/22, tel. 3032. K-4578

LODY śmietankowe, czekoladowe 250-
złota handlarzom Wytwórnia, Grablitzyn-
ska 76. 8077

NACRODA 100 zł, za zwrot książki po-
słowej rachunkowej, nazwisko Siem-
iewicz Czesław, pl. Nankiera, Hala Targo-
wa, pozostawionych w tramwaju linii
9 w dniu 16.VIII.48. K-4840

PRZYBLAKAŁ się pies wilczur. Po
trzech dniach przechodzi na własność
Ludochowskiego 7-20. K-4841

W OKOLICY Uniwersytetu zginęła kosa-
zara, grabież czary bez tożsów. Zna-
jąca drożony o zwrot, ul. Urszulanek
21/1, Darasewska Józefa. K-4843

SŁOWO POLSKIE Nr 230 Str. 5

Zakład Oczyszczania Miasta

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na roboty zabezpieczające filii Zakładu
przy ulicy Gdańskiej 13/15.

Słowo kosztorys w cenie 200 zł, oraz szczegółowe dane otrzymać
można w Centrali Zakładu w Dziale Technicznym Z. O. M. ul. Traugutt
nr. 76-78, pokój nr. 7, między godziną 8 — 10-tą od dnia 23 sierpnia
bieżącego roku.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na zabezpie-
czenie budynków filii Z.O.M. przy ul. Gdańskiej 13-15”, składac należy w se-
kretariacie Z. O. M., ul. Traugutt 76-78 do dnia 30 sierpnia br., godz.
11-te. Otwarcie ofert nastąpi w tysamsym dniu godz. 12-ta w Dyrekcji
Z. O. M.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożenie wadium w wysokości 1
procent sumy oferowanej w księce Dyrekcji Z. O. M.

Z. O. M. zastrzega sobie wolny wybór oferenta, uniemożliwiając części-
wo lub całkowite przetargu bez podania przyczyn i prawa rozstrzygnięcia
do jakiegokolwiek odwołania.

DYREKTOR Z. O. M.
(—) M. MARKOWSKI

K 4829

Dyrekcja Okręgu POCZT i TELEGRAFÓW we WROCLAWIU

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- 1) otwarcie i remont kas ogniotrwałych pancernych
stalobetonowych i kasetek
- 2) wykonanie nowych kasetek.

Roboty powyższe przewiduje się około 100 placówek pt.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do skrytki oferta-
woj umieszczonej w hali dyrekcji przy ul. Powstańców Śląskich nr.
134 — 138 do dnia 7. 9. b. r. godziną 12-ą, tj. bezpośrednio przed rozpo-
częciem przetargu.

Wadium w wysokości 20.000 zł. — należy wpłacić w gotówce na kon-
to PKO — Wrocław VIII — 3200, zaś papiery wartościowe dołączyć do
oferty.

Podklaski ofertowe oraz bliższe informacje otrzymać można w Od-
dziale gospodarczym Dyrekcji, pokój nr. 60.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez wzglę-
du na cenę ofiarowaną lub uniemożliwienie przetargu. K 4850

Zarząd Koła P.Z.b.W.P. w STRZELINIE

poszukuje
**buchallera rolnego
na majątek**

Oferty z referencjami proszę kierować
pod adres: Pow. Koła P. Z. b. W. P.
Strzelin, ul. Dzierżonowska 4. K-4836

DD.T. »INSEKTOLA«

Niezrównany — zupełnie wyipni: MU-
CHY, KARAKONY, PŁUSKWKY i inne
tobactwo.

Zadać wszędzie.
Występujące się bezwartościowych na-
śladownictw.
Wytw.: „INSEKTOLA” Kraków, plac
Mariacki 1. K-4818

Fryzjer

Mam 50.000 zł przy-
stąpię do spółki jako
fryzjer męski
lub jako udziałowiec

Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod
fryzjer. 8090

Podziękowanie

Nacz. Dyr. Państwowej F-ki Wodo-
mierzy, Kofeżankom, kolegom i zna-
jomym oraz p. Milkusowej, którzy
oczekali swą pomoc w pogrzebie S.P.
MARI RUFKOWSKIEJ, której od-
był się w dniu 19.8. br. serdeczne
„Bóg zapłać” składa

MATKA Z RODZINA

KUPIMY
KOCIOŁ
PAROWY
100—150 m. kw.
pow. ogrzew. 10-12 atm.
Zgłoszenia kierować:
Zakłady Ofełarskie — Szamo-
tuly. K 4804

SZCZOTKI
z bassiny na kij hurt. od 2 112.—
z bassiny rezne hurt. od 2 108.—
z bassiny kłozetkowej hurt. od 2 125.—
lin. wyroby szrotkarsko-pedziarskie
po najniższych cenach poleca jedyna
na Wybrzeżu hurtownia szczotek
K-4765

JAN SYCHOWSKI
Gdynia, Abrahama 71 tel. 36-14.

TENISOWKI

MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECIĘCIE
HURT DETAL

poleca
A. GRZYBOWSKA, Jelenia Góra
ul. M. Konopnickiej 12, tel. 30-47

Wysyłamy również za zaliczeniem
pocztowym. K 4773

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa
firma
K. KEDZIERSKA
Poznań
Ogrodowa 11
Tel. 95-03
Nak sal. 1914
Nagrofaona
na P.W.K.

Adameczyk wygrał — Wajsówna nie Olimpijczyca na mistrz. Zw. Zaw.

W dalszym ciągu turnieju bokserskiego Igrzysk Związków Zawodowych padły następujące wyniki:
 Waga pośrednia: Grymin (Włokn.) przegrał niespodziewanie ze Styślałem (Samorz.), Pałński (Cukr.) zwyciężył na punkty Jeleniogórzanina Kukurudza (Spółdz.), wabryzszanin Michał (Górnicy) wygrał przez ko. w 1-szej rundzie z Dampem (Leśn.).
 Waga średnia: Rajski zwyciężył Radkiewicza (Spółdz.), Rapacz (Samorz.) znokautował Sikorę (Leśn.), Kurka (Górn.) wygrał przez poddanie się Bańkowskiego (Spółdz.), Posnowski (Międzyzwiązk.) zwyciężył Peinę.
 W półciężka: Kaczmarek (Chem.) zwyciężył na punkty z wrocławianinem Barbowiczem (Sam.), Paterek (Górn.) wygrał z Gąbką (Budowl.).
 Waga ciężka: Stec (Chem.) znokautował w 1-szej rundzie Kizemina (Odzisz.), Drabkowski (Bud.) wygrał przez ko. w 1-szej rundzie z Cebulą (Górn.). Jaskóła (Włokn.) wygrał niezastępienie z Białkowskim (Il).

2) Głowacki (Międzyz.) 217,5 kg; 3) Sciga (Metal) 207,5 kg.
 Waga piórkowa: 1) Niedziela (Metal) 75-75-100 kg, razem 250 kg; 2) Junkert (Górn.) 217,5 kg; 3) Sobocik (Chem.) 210 kg.
 Waga lekka: 1) Herok (Metal) 75-80-100 kg — razem 235 kg; 2) Krakowski 240 kg; 3) Słowik 235 kg.
 Waga średnia: 1) Sadowski (Budowl.) 80-95-110 kg — razem 285 kg; 2) Skłoz (Metal) 272,5 kg; 3) Witke (Górn.) 262,5 kg.
 Waga półciężka: 1) Dajnowicz (Międzyz.) 85-92,5-115 kg — razem 292,5 kg; 2) Augustyn (Metal) 275 kg.
 Waga ciężka: 1) Witucki (Chem.) 97,5-100-117,5 kg — razem 305 kg; 2) Płucinski (Kol.) 287,5 kg; 3) Hejdecki (Metal) 287,5 kg.

sekund., Brokowna (Spółd.) 12,7 sek. Eliminacje 1-tęgu na 200 m wygrali Puzio (Samorz.) 23,8 sek. Duncecki (Kolejarze) 23,4. Pitechński (Międzyz.) 24,4 sek. Kłodziński (Cukr.) 24,6 sek. (Poza konkurencję Lipski — 22,9 sek.).
 Bendkowski (Włokn.) 23,8 sek. i Mach (Budowl.) 23,9 sek.
 Rzut dyskiem kobiet. Na starcie stanęła najlepsza dyskobolka polskie.
 Wyniki: 1) Dobrzańska (Kolej) 35,81 m; 2) Wajsówna (Włokn.) 36,88 m; 3) Stachowicz (Międzyz.) 34,04 m.
 Pchnięcie kulą: 1) Bregulanka (Metal) 11,46 m; 2) Pankówna (Metal) 10,66 m; 3) Tkaczyk (Spółdz.) 10,59 m.
 Rzut młotem: 1) Kocot (Kolej) 43,81; 2) Wiekowski (Kolej) 42,01; 3) Kozubek (Budowl.) 40,33 m.
 Skok w dal: 1) wrocławianin Adameczyk (Kolej) 7,95 m; 2) Kuzmicki (Włokn.) 6,77 m; 3) Kiszka (Chem.) 6,64 metr.

Są już mistrzowie Wojsk Lądowych

Trwające od kilku dni mistrzostwa wojsk lądowych zbliżają się do końca. W dniu wczorajszym rozegrano finały niektórych konkurencji.
 Ze startujących lekkoatletów na plan pierwszy wysunął się mjr. Feryniec, por. Starybrat i kpr. Siewkiewicz.
 Na specjalne wyróżnienie zasługuje wynik w rzucie granatem osiągnięty przez kaporera Gruszyńskiego z Krakowa (rekord wojskowy Polski).
 WYNIKI TECHNICZNE FINAŁOWE:
 400 m: 1) bomb. Krzepko (Poznań) 53 sek.; 2) por. Skrzypek (Warszawa) 53,1 sek.; 3) mjr. Feryniec (Inst. Centr.) 53,2 sek.
 1.500 m: 1) mjr. Feryniec 4:17,2 sek.; 2) str. Skąszczak (Warszawa) 4:18,7 min.; 3) str. strz. Swarog (Kraków) 4:20,0.
 Sztoska olimpijska: 1) Instytut Centr. (mjr. Feryniec, por. Sikora, por. O. lechowski, por. Starybrat) 3:40,6; 2) Poznań 3:42,3; 3) Kraków 3:42,6.

Dysk: 1) kpr. Rogoński (Poznań) 34,29; 2) kpr. Sienkiewicz (Wrocław) 33,79; 3) str. strz. Stawacz (W-wa) 33,31 m.
 Kula: 1) kpr. Sienkiewicz (Wrocław) 11,48 m; 2) ppor. Kardaś (W-wa) 11,28; 3) por. Podrawa (Bydgoszcz) 11,02 m.
 Granat: 1) kan. Gruszyński 78,84 m; 2) chor. Dębowski (Poznań) 74,55 m; 3) strz. Hererek (W-wa) 74,53 m.
 Skok w dal: 1) por. Starybrat (Inst. Centr.) 6,98 m; 2) ppor. Komorowski (Lu bin) 5,93 m; 3) kpr. Siewkiewicz (Poznań) 5,93 m.
 Skok wznosny: 1) kpt. Nagórski (Bydgoszcz) 1,67 m; 2) bomb. Sawicki (Poznań) 1,63 m; 3) por. Starybrat (Inst. Centr.) 1,63 m.
 Indywidualna gimnastyka na przyrządach: 1) plpk. Szelewicz (W-wa) 29 pkt.; 2) plut. Kaczmarek (Bydgoszcz) 27,5 pkt.; 3) kpt. Siewkiewicz (W-wa) 26,5 pkt.
 Gimnastyka zespołowa (Kadra): mistrzostwo zdobył zespół Poznania.

GRY SPORTOWE:

W grach sportowych padły następujące wyniki:
 Siatkówka (Kadra): Lublin — Kraków 2:1; Kraków — Poznań 2:0; Bydgoszcz — Wrocław 2:0.
 Kosz. (Kadra): Lublin — Wrocław 31:28; Poznań — Ochr. Pogr. 42:24; Lublin — Bydgoszcz 22:22.
 Siatkówka (Stużba czynna): Bydgoszcz — Wrocław 2:0; Poznań — Lublin 2:0; Wrocław — Ochr. Pogr. 2:0.
 Kosz. (Stużba czynna): Bydgoszcz — Kraków 36:15; Warszawa — Kraków 37:22; Poznań — Lublin 23:9; Ochr. Pogr. — Wrocław 27:13.

Spółem (Kraków) — AZS

W sobotę i w niedzielę przyjeżdża do Wrocławia krakowski „Spółem”, które rozegra z tenisistami AZS-u zawody międzyszkolne o drużynowe mistrzostwo Polski. Zespół krakowski jest bardzo silny, ale na skutek wyraźnego podniesienia się formy graczy wrocławskich, mecz może się skończyć zwycięstwem wrocławian.

Dalmacja — Dolny Śląsk

Na Stadionie Olimpijskim spotkała się jutro drużyna Dalmacji i Dolnego Śląska. Jugostawianie oparli swój skład na Hajduku ze Splitu, który zajmuje w tabeli ligowej II lokate.
 W ul. czwartek goście pod firmą Reprezentacji Związków Zawodowych Jugosławii rozegrali mecz z reprezentacją Polskich Zw. Zaw., a spotkanie skończyło się wynikiem remisowym 1:1.
 Jugostawianie byli drużyną lepszą od polskiej i prowadzili do przerwy 1:0. Klasą najwyższą jest w nich środek ataku Zovkovic i bramkarz Zmara.
 Mecz wrocławski otrzymała oprawa reprezentacyjną, należąca spotkaniu międzypaństwowemu.
 Przeciwko gościom Dolny Śląsk wystąpi w składzie najbliższym na jaki nas stać. Wczoraj podaliśmy nazwiska graczy przewidzianych w reprezentacji. Pozwoliły sobie wysunąć sugestie, która powinna być rozpatrzona przez kpt. sportowe G. O. Z. P. N.: Czy nie należało by w tak ciężkim spotkaniu sięgnąć do kilku pilkarzy żydowskich, których widzieliśmy na meczu z Austrią?

ustalili cenę biletów dla świata pracy na 50 zł i że należy się po nie zgłaszać do OKZZ.
 Z ostatniej chwili. Drużyna jugosławiańska przybyła do Wrocławia dziś o godz. 8 rano, powitana na dworcu przez przedstawicieli sportu dolnośląskiego. Goście zamieszkali w hotelu „Grand”.
 Wczoraj późnym wieczorem Zarząd DOZPN zaakceptował skład Dolnego Śląska, przedstawiony przez kapitana Okręgu — Wójcickiego. Przeciw Dalmacji grać będą: Krzyk (Burza), Chelczyński i Daubrowski (Pafawag), Svk (Victoria Wabrzych), Sioły (Chrobry) i Ciechanowski (Wolność), Hass (OZTUR J. G.) Szefer (Wolność), Szymanski (Gaz), Zabicki (IKS) i Zwołński (Burza). W rezerwie Szymczak (Paf), Morawski (Gaz), Sierżega (Ba) i Groszhaus (Wolność).

Świat sportowy Wrocławia wita serdecznie Automobilistów, którzy przyjeżdżają dziś do naszego miasta na Zjazd Plakietowy Wystawy Ziemi Odzyskanych. Intro zawodnicy ci rozegrają zawody zrecności automobilowej na Stadionie Olimpijskim. W poniedziałek milij goście opuszczą Wrocław udając się na objazd uzdrowisk dolnośląskich.

RADIO

22 SIERPNI (NIEDZIELA)
 7.00 Sygnał czasu. 7.05 Konc. por. 8.00 Dzień. por. 8.20 Program dnia. 8.30 Muzyka lekka. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 „Uśmiechy wczoraj”. 11.00 Lok. program dnia. 11.02 Inf. Radiof. Przewod. 11.05 Muzyk. rozr. 11.10 Międzyz. z Wystawy. 11.20 Konc. Zyczeń. 11.35 „Od impresjonistów do Picasso”. aud. w oprac. prof. dr. Franciszka Kleina. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Por. symf. 13.30 „Prognoza pogody”. Zagadka radiowa. 13.40 Miasto — wstąpił. 13.42 gadz. najciekawszych aud. przysył. tyg. 14.30 „Białe fartuski”. słuch. 15.30 Konc. polskiej kapeli ludow. 16.00 Współczesna poezja z dwudziestu 17-50 w. 16.10 Franc. muz. kamer. 16.40 „Koszałek-Opatek wśród grzybów”. aud. śl.-muz. 17.00 Tu mówi Wystawa ZO. 17.05 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.45 Nocleg w Apenninach. 18.55 Melodie świata. 19.20 Kwadrans poezyj radi. 19.30 „Europa polskim górnikom”. aud. śl.-muz. 20.20 Z życia Związku Radz. 20.50 Muzyk. 20.58 Komunik. meteorolog. 21.00 Dzień. wieczorny. 22.00 Muzyk. tan. 22.25 Sport. 22.35 D. c. muz. tan. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Sport ogólnopolski. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyk. tan. 24.00 Hymn.

Australia — Czechosłowacja 2:0

W Bostonie rozpoczęło się finałowe spotkanie międzystrefowe o puchar Davisa między Australią i Czechosłowacją.
 Australijczycy prowadzą po pierwszym dniu 2:0.
 Mecz rozpoczęło spotkanie Quista z Cernikiem. Pierwszego seta Cernik gra bardzo nerwowo i przegrana 2:6.
 W drugim — walka jest bardzo zacięta. Quist wygrywa 3:11; — trzeci set był już tylko formalnością i Australijczyk w ciągu 12 minut zwyciężył 6:9.
 W drugiej grze mistrz Czechosłowacji Drobny spotkał się z Australijczykiem Sidwalem. Spotkanie zakończyło się 3-godzinnej grze zwycięstwem Australijczyka w stosunku 6:3, 6:2, 9:11, 14:12.

Czytelnicy wybierają najpiękniejszy pawilon

Pawilon Rybacki na Wystawie ZO cieszy się ogólnym uznaniem Czytelników „Słowa”. Liczba oddanych nań głosów wynosiła się wczoraj ilości głosów, jakie dotarł pady na Rotundę Węgl.
 Kolejność wyróżnionych na Wystawie pawilonów była wczoraj następująca:
 DWA PIERWSZE MIEJSCA:
 Rotunda Węgla i

Pawilon Rybacki.
 Następnie (według oddanych głosów):
 Wieś Polski Ludowej
 Pawilon Nieuchomości Ziemińskiej
 Stoisko Przemysłu Chemicznego
 Pawilon Hodowlany
 Pawilon „Czytelnika”
 Pawilon Przemysłu Konserwowego
 Pawilon Przemysłowy.
 Konkurs trwa dalej.

Telefon... ekspres... radio...

Krzyk, reprezentacyjny bramkarz. Wrocławia przeniósł się do Gwardii, w której grać będzie kilku doskonałych pilkarzy wrocławskich.
 Nie wyjdą na korty przynajmniej do końca roku Kończak i Nie stój. Pierwszy ciężko chorował na żołądek, a drugi doznał poważnej kontuzji.
 Do IKS zgłosiło akces kilku dosko nych graczy, których nazwiska klub trzyma na razie w tajemnicy. W każdym razie tegoroczne mistrzostwa klasy a DOZPN, przyniosą już w pierwszych dniach rozgrywek po ważne niespodzianki.
 Heino Lipp doskonale dziesięć bojowice radziecki osiągnął na mistrzostwach Moskwy wynik 7584 punkty. Dałoby mu to na olimpiadzie bezapelacyjnie pierwsze miejsce.
 Boksery polscy zakontraktowali

kilka ciekawych spotkań. W listopadzie mecz z Czechosłowacją, w grudniu z Austrią, potem wyjazd do Szwecji. W perspektywie jest również tournée: Dania, Holandia, Belgia i Francja.
 Aliksa Misakowa tragicznie zmarła na Olimpiadzie gimnastyczna czechosłowacka, została spalona w krematorium londyńskim. Prochy zostaną przewiezione do Pragi.
 Dynamo lub CDKA przyjadą do Polski na kilka spotkań w Warszawie, Chorzowie i Łodzi. Przeciwnikami doskonalymi pilkarzy radzieckich będą drużyny zastawione z graczy ligowych klubów poludniowej i północnej Polski.
 O puchar Kaluży grać będą we wrześniu Śląsk — Kraków, 12 września Śląsk — Poznań i Łódź — Kraków.

MARK TWAIN (11) MILION FUNTÓW SZTERLINGÓW

Teraz z kolei zdumienie zarysowało się na twarzy Porcji. Zachwycona moją opowieścią, dziewczyna zapytała:
 — Henryku, czyżby to były naprawdę pańskie pieniądze?
 — Tak jest. Myśle, że mi to pani przebaczy. Usta jej drgały; w oczach błysnęły iskry.
 — Niech pan nie będzie nazbyt pewny siebie! — powiedziała rozgniewana. — Nie powinien być pan wprowadzać mnie w błąd.
 — Proszę mi to wybaczyć, droga Porcio, i nie gniewać się na mnie. Był to przecież zwykły żart. Na nas jednak czas...
 — Jakto? A pańska praca? Przecież moim obowiązkiem jest zaproponować panu odpowiednie stanowisko! — zawołał jeden z gentlemanów.
 — Jestem panom bardzo wdzięczny, lecz praca właściwie jest mi już nie potrzebna.
 — Proszę się jednak zastanowić: może pan otrzymać u mnie bardzo dobre zajęcie.

— Serdecznie dziękuję; nie kusi mnie nawet takie.
 — Henryku, jakże może pan tak mówić? — zawołała Porcja. — Proszę mi pozwolić, że ja za pana podziękuję temu znacnemu człowiekowi.
 — Proszę bardzo! Jeśli zdoła to pani zrobić lepiej ode mnie... Z przyjemnością popatrzę jak to pani uczyni.
 Porcja zbliżyła się do jednego z gentlemanów, usiadła na jego kolanach i objავszy go za szyję, pocałowała w usta.
 W tym momencie obydwa gentlemani wybuchnęli głośnym śmiechem, ja zaś skamieniałem. Zanim otrzymałem się z wrażenia, usłyszałem słowa Porcji:
 — Ojeżku! on mówi, że ty nie rozporządzasz takim stanowiskiem, które on mógłby przyjąć. Jestem na niego obrażona nie mniej niż...
 — Najdroższa! czyżby to był ojciec pani?
 — Jest to mój ojczym. Najmilszy spośród wszystkich ojczymów na świecie! Teraz stanie się dla pana zrozumiała moja wesołość podczas pańskich zwierzeń u ambasadora. Ileż przykrości i kłopotów musiał pan znieść, dzięki pomysłom stryja Abla i ojca!
 Dalej milczało; nie mogłem. Wypowiedziałem od razu zwycięsko, co mi leżało na sercu.
 — Proszę mi wybaczyć sir. Cofam swoje słowa. Pan zdolny jest zapewnić mi przy sobie odpowiednią pozycję.
 — Jaką mianowicie?
 — Pozycję zięcia!

— Ho, ho! Pan przecież nie posiada jeszcze do tego przygotowania! Poza tym nasza umowa przewidywała złożenie mi odpowiednich rekomendacji...
 — Niech pan sam preproprowadź ze mną doświadczenia. W ciągu trzydziestu, czterdziestu lat obojętnie! Byłem osobliwie.
 — Cóż? jeśli już tak sprawy stoją, oddaję ja panu...
 Czy byliśmy szczęśliwi? Nie ma w leksykonie słów, które mogłyby odwzorować ogrom naszego szczęścia.
 Gdy po paru dniach Londyn dowiedział się o moich przygodach z banknotem oraz o ich szczęśliwym zakończeniu, stolica Anglii bawiła się nimi, jak żadnym innym wydarzeniem ostatnich lat.
 Zaraz potem ojezmy mojej Porcji przekazał banknot Bankowi Angielskiemu, ten zaś go wymienił, sam zaś banknot unieważnił.
 W dniu naszego ślubu też zrobił nam zeń najmilszy prezent. Wisi on dotąd u nas w ramce na miejscu honorowym.
 Dla mnie bowiem nie ulega wątpliwości, że bez owego banknotu nie znalazłbym się nigdy w domu ambasadora i nie spotkał Porcji. Dla tego też często mówię sobie:
 — Jeden tylko nabytek dokonany został przeze mnie za milion funtów szterlingów. Ale za to przekracza on dziesięciokrotnie wartość tej sumy...
 K O N I E C